

LESZEK RZEPKA

ODBUDOWA I PRZEBUDOWA KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO ŚW. KLEMENSA W WIELICZCE W XIX W. I WKŁAD FINANSOWY SALINY W JEGO RESTAURACJĘ

WSTĘP

Pierwsza wzmianka o kościele parafialnym św. Klemensa w Wieliczce znajduje się w bulli Grzegorza IX z 1229 r., co poświadcza istnienie parafii w XIII w.¹ Pierwotny – prawdopodobnie drewniany – kościół został w 1381 roku zastąpiony przez murowaną świątynię w stylu gotyckim, która w XVII w. otrzymała wystrój barokowy. Od południa dobudowano do niej w 1685 r. murowaną dzwonnice, a w latach 1689–1693 późnobarokową kaplicę Morsztynów².

W XV wieku do parafii wielickiej należało 29 wsi³.

Od XIV w. parafia obejmowała opieką duszpasterską górników żupy wielickiej, w zamian za co zarząd żupy wypłacał pensje solne (od ok. 1703 r. – pieniężne) proboszczowi i zobowiązany był współuczestniczyć w kosztach utrzymania kościoła.

Zobowiązania te zostały w 1772 roku przejęte przez austriacką administrację saliny wielickiej, stąd też Zarząd Salinarny partycypował w kosztach odbudowy kościoła po zniszczeniach, spowodowanych w latach osiemdziesiątych XVIII w., wstrząsami podziemnymi.

Problem ten stanowi jeden z mniej znanych epizodów dziejów kościoła i parafii wielickiej. Literatura przedmiotu jest skąpa, a autorzy poszczególnych opracowań nie są zgodni co do czasu i etapów odbudowy świątyni. Wzmianki o odbudowie kościoła św. Klemensa znajdują się w pracach: Kry-

¹ *Kodeks Dyplomatyczny Klasztoru tynieckiego*. Lwów 1871, cz. 1, nr 11b.

² *Miasta polskie w Tysiącleciu*. Pod red. Mateusza Stuchińskiego. T. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 676.

³ Jan Długosz, *Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 2. W: *Opera Omnia*, t. 8, s. 103 i n.

styny Kolasy i Krzysztofa Kubika⁴, Ludwika Młynka⁵, Janusza Pagaczewskiego⁶, Kazimierza Pajaka⁷, Feliksa Piestraka⁸ i Józefa Piotrowicza⁹, a także w opracowaniach zbiorowych, takich jak: „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”¹⁰, „Katalog zabytków sztuki w Polsce”¹¹ i „Miasta polskie w Tysiącleciu”¹². Informacje na ten temat podają także niektóre przewodniki po kopalni wielickiej¹³. W sumie jest to niewiele.

Nieco lepiej wygląda sytuacja, jeśli chodzi o materiał źródłowy. Podstawą niniejszego opracowania stały się materiały z XXXIII grupy akt salinarnych Archiwum MŻK w Wieliczce¹⁴, oraz „Inwentarz akt salinarnych” Leona Cehaka¹⁵, a także notatki tegoż o odbudowie kościoła parafialnego¹⁶.

Pomimo braku jakichkolwiek materiałów archiwalnych w Urzędzie Parafialnym w Wieliczce, są to źródła wystarczające do rekonstrukcji procesu odbudowy zrujnowanej świątyni i ustalenia rozmiarów wkładu finansowego i organizacyjnego saliny wielickiej w odbudowę tejże.

PRZYCZYNY ROZBIÓRKI ŚWIĄTYNI

W połowie lat osiemdziesiątych XVIII wieku odwiedziły Wieliczkę trzy silne wstrząsy podziemne, uważane dzisiaj za trzęsienia ziemi, 22 VIII 1785 r., oraz 27 II i 3 XII 1786 r. Wyrządziły one wiele szkód w mieście¹⁷. Najsilniejsze z nich wystąpiło dnia 27 II 1786 roku o 3.45 nad ranem. Według raportu ówczesnego naczelnika saliny wielickiej, Aleksandra Heitera von Schönwet, wstrząs ten spowodował groźne pęknięcie w ścianie północnej kościoła parafialnego św. Klemensa. Na ścianie tej zrobiła się tak wielka

⁴ Krystyna Kolasa, Krzysztof Kubik, *Poeksploatacyjne zapadliska wielickie*. W: *Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce*, t. 12. Wieliczka 1983, s. 41.

⁵ Ludwik Młynek, *Dzieje parafii wielickiej w zarysie*, Kraków 1935, s. 35

⁶ J. Pagaczewski, *Trzy silne trzęsienia ziemi odczute w Krakowie i okolicy w latach 1785 i 1786*. „Wszechświat”, z. 2:1951, s. 39–42.

⁷ K. Pajak, *Wieliczka, stare miasto górnicze*, Kraków 1968, s. 145.

⁸ F. Piestruk, *Przewodnik po Wieliczce i jej kopalniach*, Wieliczka 1912, s. 24.

⁹ J. Piotrowicz, *Dzieje miasta Wieliczki w zarysie do r. 1918*. W: *Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce*, t. 8, MŻKW, Wieliczka 1979, s. 37.

¹⁰ M. Maciszewski, *Wieliczka*. W: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1893, s. 320.

¹¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce – Województwo Krakowskie*, oprac. Józef Lepiarczyk, z. 6 – powiat krakowski, Warszawa 1951, s. 57.

¹² Zob. przypis. 2.

¹³ Zob. przypis. 8.

¹⁴ Archiwum MŻK, grupa XXXIII, sygn.: 131/2, 398, 658, 883.

¹⁵ L. Cehak, *Inwentarz archiwum salinarnego za lata 1772–1867*, t. 1–4, (rkp. w posiadaniu Archiwum MŻKW, sygn. 205–208).

¹⁶ L. Cehak, *Budowa nowego kościoła parafialnego rzymsko-katolickiego w Wieliczce*, (rkp. w posiadaniu Archiwum MŻKW, teczka nr 209, s. 207–217).

¹⁷ J. Pagaczewski, *Trzy silne trzęsienia ziemi...*, s. 39.

szpara, że kościół zaczął grozić zawaleniem¹⁸. Na raport naczelnika saliny zareagował natychmiast Inspektorat Górniczy, wysyłając do obejrzenia kościoła komisarzy: Antoniego Seelinga von Sauenfels – nadzarządcę górniczego, Szymona Klemensiewicza – zarządcę materiałów saliny wielickiej, oraz majstrów: murarskiego i ciesielskiego. Komisarze po zbadaniu sprawy orzekli, że kościół grozi zawaleniem i powinien zostać rozebrany, aby nie doszło do nieszczęścia¹⁹.

Raport Komisji został przez Inspektorat Górniczy przesłany 25 III Gubernium we Lwowie z prośbą o powiadomienie Nadwornego Urzędu Budowlanego w Wiedniu o sytuacji, celem uzyskania zgody na rozbiórkę świątyni²⁰. Po uzyskaniu zgody z Wiednia, kościół został rozebrany do fundamentów pod nadzorem Zarządu Salinarnego. Prace rozbiórkowe trwały do końca 1786 roku, przy czym materiał z rozebranego kościoła złożono na placu przykościelnym, bez żadnego zabezpieczenia.

Tak więc stary kościół parafialny św. Klemensa w 1787 roku już nie istniał²¹.

Brak zabezpieczenia materiałów z rozbiórki starej świątyni i jej wyposażenia spowodował 9 VIII 1787 r. interwencję gubernatora Józefa Brigido, który polecił bocheńskiemu inżynierowi cyrkulowemu, aby wspólnie z delegatem saliny wielickiej dokonał przeglądu materiałów z rozbiórki i odpowiednio je zabezpieczył przed kradzieżą i zniszczeniem. Gubernator sugerował, że sprzedaż tych materiałów byłaby nieopłacalna, a więc można je wykorzystać przy budowie nowego kościoła²².

Odpowiadając na pismo gubernatora, wielicki markszajder, Antoni Friedhuber von Grubenthal doniósł 27 IX 1787 r., że materiały z rozbiórki starego kościoła zostały już zabezpieczone. Ołtarze, organy, elementy żelazne i miedziane zdeponowano w zamienionym na magazyn kościółku św. Sebastiana, oraz salinarnym magazynie konopi – kamienne stopnie schodów na salinarnym placu drzewnym, zaś kamienie i cegły ze ścian świątyni

¹⁸ L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 1, nr 444, s. 265.

¹⁹ Arch. MŻKW, sygn. 131/2, k. 36–40 i L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 1, nr 502, s. 266–267.

²⁰ L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 1, nr 528, s. 268.

²¹ Dotychczasowe opracowania podają mylne daty rozbiórki starego kościoła i budowy nowego kościoła. I tak np. K. P a j ą k, *Wieliczka...*, podaje na s. 145, że kościół został zburzony w 1782, a do 1786 r. został odbudowany, gdy z akt wynika, że rozebrano go w 1786 r., a sprawy odbudowy nikt wówczas jeszcze nie podjął. Autor widocznie oparł się na pracy L. M ł y n k a, *Dzieje parafii...*, gdzie na s. 35 takie właśnie daty są podane, z tym że Młynek datuje – również nieścisłe – odbudowę kościoła na lata 1786–1804. Z kolei F. Piestrak w swoim przewodniku podtrzymuje błędną datę trzęsienia ziemi w Wieliczce (1782) podając, że kościół został rozebrany dopiero w 1804 roku. Tę samą datę trzęsienia ziemi podaje w swym artykule J. Piotrowicz na s. 37. *Miasta polskie w Tysiącleciu* zamieszczają przy Wieliczce początek odbudowy świątyni – s. 676–677 – nie dotarli jednak do źródeł, odnoszących się do odbudowy kościoła św. Klemensa.

²² Arch. MŻKW, sygn. 131/2, k. 74 i L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 1, nr 1933, s. 320.

poukładano w stosy na placu przykościelnym, który został należycie ogrodzony²³.

Stary kościół został więc rozebrany, materiały pochodzące z jego rozbiórki zabezpieczone, ale odbudowa świątyni została podjęta dopiero w 1800 roku. Przez trzynaście lat mieszkańcy Wieliczki i okolicznych wsi zaspokajali swe potrzeby religijne w klasztornym kościele oo. Reformatów, parafia zaś wielicka, pozbawiona swojej świątyni faktycznie nie funkcjonowała.

Stan taki nie budził w tym czasie niepokoju ani władz kościelnych, ani Zarządu Salinarnego – chociaż tenże wciąż żądał opieki duszpasterskiej dla górników od kleru parafialnego.

ODBUDOWA KOŚCIOŁA – WKŁAD FINANSOWY SALINY

Starania o odbudowę kościoła parafialnego w Wieliczce podjął Zarząd Salinarny dopiero z końcem 1799 roku. Zostały one uwieńczone powodzeniem, gdyż 24 I 1800 r. Kamera Nadworna dla Mennictwa i Górnictwa w Wiedniu oznajmiła, że cesarz Franciszek II zezwolił na budowę nowego kościoła parafialnego w Wieliczce²⁴.

Po otrzymaniu zezwolenia, Gubernium we Lwowie dekretem z 8 II 1800 r. poleciło Wyższemu Urzędowi Salinarnemu w Wieliczce, aby wspólnie z Urzędem Cyркуłowym w Bochni, który sprawował nadzór budowlany nad miastem – i magistratem Wieliczki wyznaczył odpowiedni plac pod budowę kościoła²⁵.

Stosownie do tego dekretu, 24 III i 19 IV 1800 roku, odbyły się w Wieliczce posiedzenia specjalnej, trójstronnej komisji, w której skład wchodził: ze strony Cyркуłu Bocheńskiego – komisarz Karol Marek i inżynier Karol Höfern, ze strony Wyższego Urzędu Salinarnego – adiunkt-zarządca górniczy Maciej Lebzeltern, mierniczy Antoni Friedhuber von Grubenthal i adiunkt miernictwa Karol baron Tschudi, zaś ze strony magistratu wielickiego – burmistrz Tomkiewicz, ławnik Jan Gebauer i syndyk Józef Nicoledon²⁶.

W toku obu narad postanowiono zbudować nowy kościół parafialny na miejscu starego, wykorzystując stare fundamenty i materiały budowlane pozostałe po rozbiórce. Plan budowy nowej świątyni i jej kosztorys wykonał inżynier Karol Höfern, zaś całą budowę kierował Maciej Lebzeltern, odpowiedzialny za jej wykonanie. Władze we Lwowie zaakceptowały wyniki tych narad i poleciły natychmiast rozpocząć budowę kościoła według przedstawionego planu²⁷.

²³ Arch. MŻKW, sygn. 131/2, k. 85–87 i L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 1, nr 2114, s. 322–323.

²⁴ L. C e h a k, *Budowa nowego kościoła...*, sygn. 209, s. 207.

²⁵ Tamże, s. 208 (Arch. MŻKW, sygn. 209 ...).

²⁶ L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 2, nr 480, s. 2. Tegoż, *Budowa nowego kościoła...*, s. 209–210.

²⁷ L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 2, nr 1451 i 1452, s. 4.

Świątynia została zaprojektowana jako trzynawowa bazylika w stylu neoklasycystycznym, z wieżą wbudowaną we fronton. Kształt bryły architektonicznej dość dobrze pasował do zachowanych ze starego kościoła: kaplicy Morsztynów, zakrystii i dzwonnicy. Niestety, w aktach brak planu Höferna i trudno mi orzec, czy kościół w obecnej postaci ściśle mu odpowiada. Zachował się natomiast kosztorys budowy z 1800 roku, opiewający na kwotę 25 864 fl, 20 i $\frac{7}{8}$ kr, który Wyższy Urząd Salinarny uznał w 1802 r. za niedostateczny z powodu wzrostu cen materiałów budowlanych i robocizny²⁸. Zlecił więc Lebzelternowi przerobienie kosztorysu, celem dostosowania go do nowych cen, zaś dopiero co rozpoczętą budowę kościoła wstrzymano. Wkrótce kontynuacja tej budowy została poważnie zagrożona. Władze bocheńskie bowiem – wbrew ustalonym wcześniej planom – zamiast wezwać dominia i gminy zobowiązane do uczestnictwa w budowie kościoła do wpłacenia na fundusz budowy przypadających na nie kwot, wysłały do Lwowa memoriał, sugerujący przeniesienie parafii wielickiej do kościoła mającego ulec kasacie – oo. Reformatów, czemu przeciwstawił się Wyższy Urząd Salinarny pismem z 3 II 1803 roku²⁹. Sprzeciw ten odniósł skutek, gdyż od tej pory władze bocheńskie przestały przeszkadzać odbudowie kościoła i począwszy od wiosny 1804 r. prace przy budowie świątyni szybko posuwały się naprzód. Na tempo budowy duży wpływ wywarło polecenie Gubernium, aby Kasa Salinarna wypłacała zaliczkowo kwoty pieniężne, należne od dominiów i gmin na budowę kościoła³⁰.

W 1805 roku kierownictwo budowy zawarło kontrakt z majstrem kamieniarskim Schuchem na dostawę płyt kamiennych do wykładziny ścian, a z kamieniarzem Antonim Filkiem z Barwałdu na dostawę płyt posadzkowych³¹. W połowie 1806 r., jak wynika ze sprawozdania przesłanego przez Wyższy Urząd Salinarny bocheńskiemu urzędowi cyrkulowemu, nowy kościół był już wybudowany w stanie surowym, brakowało tylko dachu i wieży³². Przy okazji wyszła na jaw kradzież części wyposażenia ze starego kościoła, skoro Wyższy Urząd Salinarny musiał prosić wielicki magistrat o apel do mieszkańców miasta, aby zwrócili kościelne marmury kierownictwu budowy³³.

W tymże roku pomyślnie przebiegająca odbudowa świątyni została na kilka miesięcy przerwana z powodu wyczerpania się funduszy – konieczna stała się pomoc finansowa ze strony Kamery Nadwornej³⁴. Po dłuższej zwłoce, Wiedeń przyznał za pośrednictwem władz we Lwowie 4000 fl na dokończenie budowy kościoła, żądając jednak wyjaśnień, dlaczego zatwierdzony kosztorys został tak znacznie przekroczony³⁵.

²⁸ Jak wyżej, nr 1870, s. 21.

²⁹ Tamże, nr 323, s. 21.

³⁰ Tamże, nr 1646, s. 43.

³¹ Tamże, nr 527 i 544, s. 55.

³² Tamże, nr 1743, s. 117.

³³ Tamże, nr 1879, s. 118.

³⁴ Tamże, nr 2033, s. 119.

³⁵ Tamże, nr 3001, s. 124 i nr 3278, s. 125.

Budowę kościoła kontynuowano do roku 1809, wskutek jednak wybuchu wojny z Napoleonem prace wstrzymano. Koniec wojny nie przyniósł ich wznowienia, gdyż salina przeszła pod wspólny zarząd sasko-austriacki, a strona saska nie chciała partycypować w odbudowie świątyni. Ponieważ Austriacy nie zgodzili się sami ponosić kosztów z tym związanych, przerwa w odbudowie kościoła przeciągnęła się do roku 1812, kiedy to Austria wypowiedziała konwencję o współzarządzie saliny. Dopiero wówczas wznowiono prace przy wyposażaniu kościoła³⁶. W 1813 roku zamówiono w firmie „Kramkowski” we Lwowie nowe organy – widocznie stare uległy zniszczeniu bądź rozkradzeniu – a także sporządzono plany i kosztorysy ołtarzy i konfesjonatów³⁷. Wybuch nowej wojny z Napoleonem w sierpniu tego roku przerwał jednak prace na kolejne trzy lata.

Dalsze wyposażanie świątyni podjęto dopiero 21 III 1816 r.³⁸

Jakkolwiek ze starego kościoła pozostało jeszcze sporo elementów wyposażenia wewnętrznego, wskutek braku konserwacji i nadzoru zostały one tak zniszczone, że nie nadawały się już do nowej świątyni i musiano je sprzedać na licytacji, osiągając za nie niewielką kwotę 1988 fl 30 kr., równą $\frac{1}{5}$ ich pierwotnej wartości³⁹. Ze starego wyposażenia ocalały jedynie i znalazły się w nowym kościele: boczny ołtarz gotycki, kilka obrazów z XVI–XVII wieku i późnogotyckie posągi Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty⁴⁰. Koszty wyposażenia kościoła wyniosły w latach 1812–1813 9008 fl i 49 kr⁴¹. Ogólne koszty budowy świątyni aż do jej konsekracji w 1825 roku to 71 606 fl 46 kr. w pieniądzu papierowych (bankocetlach), czyli że zmodyfikowany kosztorys został przekroczony o 13 241 fl 53 kr. Na salinę przypadło 5 276 fl 22 kr., a 7 964 fl 53 kr. na dominia i gminy. Resztę pokrył Fundusz religijny, czyli instytucja państwowa, mająca na celu utrzymanie związków wyznaniowych, a powstała z woli cesarza Józefa II z majątków skasowanych klasztorów.

Uroczystej konsekracji nowego kościoła parafialnego św. Klemensa w Wieliczce dokonał 4 IV 1825 roku biskup tyniecki, Grzegorz Tomasz Ziegler⁴². W dniu konsekracji świątynia wielicka była już wykończona i posiadała podstawowe wyposażenie.

³⁶ Tamże, nr 522, s. 240.

³⁷ Tamże, nr 570, s. 257–258.

³⁸ Tamże, nr 253, s. 306.

³⁹ Arch. MŻKW, sygn. 658, k. 34; L. Cehak, *Inwentarz...*, t. 2, nr 1198, s. 320.

⁴⁰ L. Cehak, *Inwentarz...*, t. 2, nr 598, s. 335.

⁴¹ L. Cehak, *Inwentarz...*, t. 3, nr 974, s. 97.

⁴² Arch. MŻKW, sygn. 883, k. 70–73 i L. Cehak, *Inwentarz...*, t. 2, nr 349, s. 458. diecezja tyniecka, istniejąca formalnie w latach 1822–1827 powstała wskutek błędnej koncepcji podziału diecezji tarnowskiej, do której należała Wieliczka w latach 1786–1879. sam Ziegler – pierwszy i ostatni biskup tyniecki – rezydował zresztą w Bochni, a historycy zaliczają go do ordynariuszy tarnowskich. Zob. I. Ichnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 1971, t. 2, cz. 6, s. 220, a także prace z zakresu historii kościoła w Małopolsce (Galicji).

Nie należy przy tym zapominać, że oprócz podanych wyżej wydatków finansowych na odbudowę, Zarząd Salinarny nadzorował wszystkie prace przy kościele, koordynował działalność budowlaną różnych wykonawców i prowadził korespondencję w sprawie budowy z różnymi władzami, tak krajowymi, jak i centralnymi, zabiegał o kredyty i terminowe wykonanie planowanych prac. Kasa Salinarna udzielała też w trakcie budowy zaliczek dominiom i gminom, aby mogły wywiązać się ze swoich zobowiązań. Zaliczki te musiała potem Kasa długo jeszcze ściągać od opornych wierzycieli⁴³.

W sumie wkład Saliny był dużo większy, niż wynikało to tylko z wysokości kwoty w gotówce, jaką wniosła na rzecz odbudowy kościoła. Koszty budowy świątyni parafialnej byłyby niewątpliwie niższe – także te, obciążające salinę – gdyby wyposażenie ze starego kościoła było lepiej zabezpieczone i nie uległo w znacznej mierze rozkradzeniu i zniszczeniu.

Winę za niedbałe przechowywanie materiałów z rozbiórki starego kościoła ponosił Wyższy Urząd Salinarny, gdyż nie zapewnił należytego dozoru i konserwacji powierzonego mu mienia. I tak np., chociaż ogrodzono plac przykościelny, na którym składowano kamienie i cegły z rozebranego kościoła, nie postawiono tam stróża, wskutek czego część materiałów – w tym zapewne i wspomniane elementy marmurowe – została rozkradziona, zaś składem elementów żelaznych i miedzianych w kościółku św. Sebastiana nikt nie interesował się przez całe lata, tak że składowane tam materiały uległy zniszczeniu i musiano je później sprzedać na licytacji. Szczególnie przykry był fakt zniszczenia starych organów, zapewne o dużej wartości.

ZAKOŃCZENIE

Odbudowa kościoła parafialnego św. Klemensa w Wieliczce trwała – z przerwami – ćwierć wieku i została, mimo licznych przeszkód, pomyślnie zakończona. Nie znaczy to oczywiście, że z chwilą uroczystej konsekracji nowej świątyni zarząd saliny wielickiej przestał się nią interesować. W zamian za opiekę duszpasterską nad pracownikami kopalni zobowiązany był bowiem do stałej troski o stan kościoła. Wyrażała się ona w corocznym wypłacaniu dodatku na bieżące utrzymanie świątyni, który w 1830 roku wyniósł 713 fl 43 kr⁴⁴. Z dodatku tego urząd parafialny pokrywał koszty drobnych remontów i napraw⁴⁵.

W zamian za to świadczenie salina miała pewien wpływ na obsadzenie stanowiska proboszcza oraz wgląd w ogólną gospodarkę i działalność parafii.

⁴³ Jeszcze w 1856 r. część dominiów i właścicieli gruntowych zalegało Kasie Salinarnej z oddaniem tych zaliczek. – L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 4, nr 1304, s. 132–133.

⁴⁴ L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 3, nr 357, s. 95.

⁴⁵ Np. salina w 1830 roku wypłaciła na naprawę dachu 176 fl 52 i $\frac{2}{4}$ kr., a w 1861 r. poniosła część kosztów położenia nowej posadzki i zbudowania kazalnicy. – L. C e h a k, *Inwentarz...*, t. 3, nr 507, s. 84 i t. 4, nr 1753, s. 217.

Niemniej, od zakończenia odbudowy kościoła, inicjatywa w zakresie konserwacji, przeróbek i remontów świątyni przeszła w ręce kolejnych proboszczów i oni to decydowali o kolejnych restauracjach kościoła, zmianach w wyposażeniu wnętrza, itd.

I tak w 1832 roku proboszcz Andrzej Danek odnowił wieżę kościelną, plebanię, organy i skarbiec⁴⁶. Istniejącą do dziś polichromię i witraże w oknach sprawił proboszcz dr Zygmunt Golian w latach 1881–1885, zaś jego następca, Stanisław Twardowski w 1895 r. odnowił zegar na wieży i nakrył ją nowym, istniejącym do dziś hełmem⁴⁷.

Zarząd salinarny wspomagał finansowo te restauracje, jednak decyzje ich przeprowadzenia nie należały już do niego, lecz do rządów parafii, gdyż ich zakres jako ograniczony nie wymagał państwowego pozwolenia i nadzoru budowlanego, a koszty mieściły się w limitach dochodów parafii.

Tak – w skrócie – przedstawiają się dzieje odbudowy kościoła parafialnego św. Klemensa w Wieliczce w XIX stuleciu i wkład do niej saliny wielickiej.

⁴⁶ L. Młynek, *Dzieje parafii...*, s. 37–38.

⁴⁷ Tamże, s. 47.